10 fen. 10 fen.

DZIENNIK PORANNY

CENY OGŁOSZEŃ: Za tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 12 Rpf. W tekście 1 mm w 1 szp. (szer. szp. 69 mm) RM. 1.—. Drobne ogłoszenia za słowo (tylko dla osób prywatnych) Rpf. 08, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 12 (najwyżej do trzech słów). Drobne ogłoszenia handlowe za słowo Rpf. 10, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 15 (dopuszczalne także tylko najwyżej trzy słowa).

Rok I. Nr. 133.

Kraków, środa 7 sierpnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie zwrotu zwrotnej. — Prenumerata mies.: 2.25 RM., z odnoszeniem do domu 2.50 RM.

Imponujący bilans.

Pięć miljonów ton straciła marynarka angielska

skutkiem akcji marynarki niemieckiej i samolotów

Berlin, 7 sierpnia. Naczelne dowództwo armii niemieckiej komunikuje:

Jedna z niemieckich łodzi podwodnych przeprowadziła oddzielnie trzech uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych, łącznie pojemności 18.875 ton z silnie strzeżonego konwoju i zatopiła je.

W dn. 5 sierpnia dzięki pomyślnie dowodzonych powietrznych nad Kanałem La Manche. Przy tej sposobności jeden z niemieckich myśliwców zestrzelił dwa brytyjskie samoloty myśliwskie najnowszego typu. Kroki dalszych samolotów nieprzyjacielskich zostały zastrzelonych w walce z niemieckimi samolotami myśliwskimi. W dniu 6 sierpnia niemieckie samoloty zatrzekowały rozmaite porty angielskie.

Łączne sprawozdanie z wojny handlowej przeciwko Anglji, zestawione od chwili wybuchu wojny do dn. 5 lipca 1940 zostało opublikowane w komunikacie naczelnego dowództwa armji niemieckiej z dnia 13 lipca.

W czasie od 3 do 22 lipca zatopiane z nieprzyjacielskiego i dyspozycyjnego przez nieprzyjaciela tonażu okrętowego handlowego przez łodzie podwodne 344.114 ton, z przez wiry, dotarłszy przez wodą 98.500 ton.

W liczbie tej nie uwzględniono sukcesów, osiągniętych przy pomocy min, które w ostatnich czasach były bardzo wydatne, a które nieprzyjaciel dotychczas przemilczał. Zostały one uzyskane przez ponowne zamknięcie portów nieprzyjacielskich i przez inne akcje.

Przez flotę powietrzną zatopione: 21.650 ton okrętów wojennych i 215.000 ton okrętów handlowych. Uszkodzone 32.000 ton okrętów wojennych i 328.000 ton okrętów handlowych.

Straty łączne, wyrządzone nieprzyjacielowi od dnia 9 do 31 lipca

wynoszą razem, bez uwzględnienia sukcesów uzyskanych przez miny i bez zaliczenia uszkodzonego nieprzyjacielskiego tonażu w okrętach wojennych i handlowych 676.228 ton.

Tem samem nieprzyjaciel straził od początku wojny z własnego tonażu okrętowego przez to tonażu dyspozycyjnego przez siebie:

2.725.347 ton na skutek działalności niemieckiej marynarki wojennej.

1.261.313 ton na skutek działalności floty powietrznej.

Razem więc straty to wynoszą 4,986.860 ton.

Pozatem przez flotę powietrzną zostało uszkodzonych od początku wojny ogólnie około półtora miljona ton. (p)

Loty wywiadowcze nad Maltą.

Rzym, 7 sierpnia. Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: W ciągu zbrojnego lotu wywiadowczego w rejonie powietrznym nad Maltą włoskie samoloty zatrzymały nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie i zestrzeliły jeden nieprzyjacielski samolot. Wszystkie włoskie samoloty powróciły do swych baz.

W Afryce północnej został nieprzyjaciel podczas starcia między strażami przednie-mi z drugiej strony granicy Cyrenajki pobity i zmuszony do ucieczki, przyczem w rece włoskie wpadły dwa samochody bojowe, a dwa dalsze zostały zniszczone.

W Afryce wschodniej jeden z włoskich samolotów wywiadowczych nie powrócił. (p)

Anglicy nie chcą pokazać swoich portów.

Poczwara odmowa wobec pewnego dziennikarza amerykańskiego.

(=) **Nowy Jork, 5 sierpnia. W tym samym czasie, kiedy korespondentom zagranicznym pokazano miasta Niemcy „zniszczone bombami", londyński przedstawiciel „Associated Press" podjął ponowną próbę uzyskania od władz londyńskich zezwolenia na zwiedzenie zbombardowanych portów angielskich.**

Prośba została jednak ponownie odrzucona z uwagą, że portów „niestety" nie można pokazać. Celem prowadzenia swej agencji przyrzekności jakiejś informacji na ten temat, korespondent z koniecznością sprzeciwił się wobec władz i redaktorów angielskich. O przyczynach do faktu stałych tajemnych, natomiast wolnych obszarów wyraźnie odmowę.

Anglja skonfiskowała 260.000 ton środków żywności we Francji.

(=) **Genewa, 6 sierpnia.** Anglicy zrabowali dalsze ilości środków żywności, przeznaczonych dla niekupowanej części Francji. Jak stwierdza „Temps" w ostatnim tylko tygodniu flota angielska „skonfiskowała" 260.000 ton środków żywności, przeznaczonych dla Francji.

Wszyscy mieszkańcy Gibraltaru muszą pracować przy fortyfikacjach.

(§) **Gibraltar, 6 sierpnia.** Dziennik urzędowy w Gibraltarze ogłasza zarządzenie, według którego gubernator posiada prawo pociągnięcia każdego mieszkańca do robót fortyfikacyjnych.

130 Yankesów opuszcza Szwecję

(=) **Sztokholm, 6 sierpnia. 130 obywateli Stanów Zjednoczonych, zamieszkałych w Szwecji skorzysta z propozycji powitanej przez Stany Zjednoczone, odjadą do Stanów Zjednoczonych, na pokładzie okrętu transportowego „American Legion", przeddanego przez rząd amerykański.**

W połowie sierpnia okręt opuści Petsamo w Finlandji północnej.

Holandja wprowadza kartki na ubrania.

Amsterdam, 6 sierpnia. Dla zabezpieczenia koniecznych ubrań, przedewszystkiem dla środków-zamożnej ludności, postanowiono w Holandji wprowadzić karty na odzież według wzoru niemieckiego.

Punktowe karty będą wydawane, tzn. odzieżowe będą zawierały 100 punktów. Osoby, które zarabiają wyjątkowo mało i które zostawione są na zakup tańszych a tem samem mniej trwałych gatunków, otrzymają karty dodatkowe. Obrączka dla dzieci do lat trzech otrzymuje w wolnej sprzedaży. Sprzedaż materjałów włókienniczych została wstrzymana aż do dnia 12 sierpnia. W tym samym dniu karty odzieżowe stają się ważne.

Podjęcie regularnej komunikacji między Holandją, Belgją i Szwecją.

Sztokholm, 6 sierpnia. Podjęcie regularnej komunikacji okrętowej między Holandją, Belgją a Szwecją ma nastąpić pod koniec sierpnia, a mianowicie przy pomocy okrętów, które należą do armatorów hamburskich.

Pierwsze okręty zostaną skierowane do Delfzijl w Holandji, tak, że port ten będzie punktem zbornym dla Holandji i Belgji. Potem ma nastąpić uruchomienie komunikacji z Antwerpją, Rotterdamem i Amsterdamem. Narazie zostaną użyte trzy do czterech okrętów.

Umowa handlowa między Jugosławją i Słowacją.

(=) **Belgrad, 7 sierpnia. Między delegacjami jugosłowiańską i słowacką zawarta została umowa handlowa i porozumienie płatnicze.**

Umowa przewiduje wzajemną wymianę towarową na kwotę 1000 miljonów dynarów. Następnie delegacja słowacka udała się w dalszą drogę do Sofji, aby zawrzeć podobną umowę handlową z Bułgarją. (p)

Smutny bilans długiej podróży.

Szczegóły zatonięcia olbrzymiej brytyjskiej łodzi podwodnej „Oswald"

= **Rzym, 6 sierpnia. W związku z zatopieniem angielskiej łodzi podwodnej „Oswald" pojemności 1500 ton i wzięciem do niewoli 5 oficerów oraz 47 marynarzy z jej załogi, ogłasza specjalny sprawozdawca agencji Stefani interesujące szczegóły, które rzuca dodatkowe światło na przebieg zwycięskiego natarcia torpedowca „Ugolino Vivaldi".**

Włoski kontrtorpedowiec znajdował się już od kilku dni na patrolu przy wejściu do morza Jońskiem, kiedy w nocy na piątek zaobserwował w pobliżu przylądka Spartivento w odległości około 2000 m wieżę wielkiej łodzi podwodnej. Komendant rozkazał natychmiast skierować statek pełną parą przeciwko wynurzonej łodzi podwodnej, która szybko poczęła się zanurzać i równocześnie wystrzeliła 4 torpedy.

Kapitan fregaty Galati dzięki zręcznemu manewrowaniu **zdołał uniknąć torped**, nie zmieniając przytem kursu na łódź podwodną i **wreszcie najuchał pełną parą wprost na do połowy wynurzoną z wody, wieżę łodzi.** Było to o godzinie 23.10.

Wkrótce potem kapitan dał rozkaz do zawrócenia, celem ostatecznego zlikwidowania angielskiej łodzi podwodnej silnemi bombami podwodnemi. Kiedy kontrtorpedowiec zbliżył się ponownie do miejsca zdarzenia, zauważył **świetlne sygnały S. O. S.** Prawie całej załodze łodzi podwodnej z wyjątkiem kucharza, palacza i szefa maszyn udało się opuścić tonącą łódź. — Torpedowiec opuścił niezwłocznie łódź motorową, która wyratowała pływających rozbitków.

Wczesnym rankiem pierwszych jeńców wojennych marynarki angielskiej wysadzono na ląd i przewieziono do szpitala, ponieważ **niemal wszyscy zapadli na zapalenie oczu**, jakiego nabawili się płynąc przez morze, pokryte warstwą benzyny.

Jeńcy angielscy **przebywali po zeglowali po morzu już od 5 tygodni**, przyczem żaden ich statek na jednostki włoskie nie został uwieńczony powodzeniem.

Australja nie wyśle już swych żołnierzy do Anglji.

(§§) **Genewa, 6 sierpnia. Do Anglji przybył ostatni kontyngent wojsk australijskich. Obecnie w tym wypadku o australijskich, które jeszcze w połowie czerwca sprawdzały swoją sprawność.**

W międzynarodowych **rząd centralnych opublikował uchwałę w sprawie akcji wysłania do Anglji dodatkowych kontyngentów wojsk z pośród przygotowanych do wysyłki 80.000 żołnierzy.**

„Thezeus" zatopiony na Atlantyku północnym?

(=) **Sztokholm, 6 sierpnia.** Amerykańskie stacje radjowe przesłały sygnały S. O. S. nadawane z pokładu angielskiego statku frachtowego „Thezeus" (6.537 br. t.). We czwartek rano „Thezeus" znajdował się na północnych wodach Atlantyku, gdzie prawdopodobnie został storpedowany.

Szwedzki parowiec zatonął.

= **Sztokholm, 6 sierpnia.** Według informacji szwedzkiego konsula generalnego w Londynie, zatonął szwedzki parowiec „Sigyn" pojemności 1972 br. t. rej.

Transport rozbitków przybył do Kadyksu.

= **Madryt, 6 sierpnia.** Do portu w Kadyksie przybyły dwa angielskie statki frachtowe, na których pokładzie znajdowało się 35 rozbitków z innych angielskich parowców dotychczas nieustalonych nazw, które uległy zatopieniu na Atlantyku.

Kanada wstrzymała produkcję samolotów dla Anglji.

(§) **Nowy Jork, 6 sierpnia. Towarzystwo Canadian Associated Aircraft Ltd, które przed trzema miesiącami rozpoczęło produkcję samolotów dla Anglji, według doniesienia dziennika „Financial Post" wydzielenie w Toronto, miało wstrzymać wykonywania zamówień, ponieważ Anglja nie jest w możności dostarczyć niezbędnych dla produkcji części składowych.**

W przyszłości ma wspomniane towarzystwo przystąpić do fabrykacji samolotów dla Stanów Zjednoczonych.

Oświadczenie króla szwedzkiego:

„Przyjazne kontakty ze wszystkimi".

Myśl przewodnia szwedzkiej polityki zagranicznej.

(=) **Sztokholm, 6 sierpnia. Uwieńczonym tradycją zwyczajem, dzisiaj król otwarcie nadzwyczajnego posiedzenia parlamentu w Sztokholmie. Nawiązując do polityki zagranicznej Szwecji, król Gustaw V oświadczył: „Moja polityka zagraniczna nie uległa zmianie. Głównym szczerym życzeniem jest utrzymanie poprawnych i przyjaznych stosunków we wszystkich kierunkach".**

W dodatkowym budżecie na rok budżetowy 1940/41, jaki przy tej okazji przedłożono Izbie, a który przewiduje wydatki w sumie 45 miljonów 672 tysięcy 100 koron, na szczególną uwagę zasługuje pozycja **41,266.000 koron, przeznaczona na zwiększenie zbrojeń**, która ma być użyta wyłącznie na cele budowy nowych fortyfikacyj.

Rumunja jest skłonna do pertraktacyj.

Urzędowe oświadczenie rządu rumuńskiego

(§§) **Bukareszt, 6 sierpnia. W urzędowym komunikacie rząd rumuński oświadczył, że jest skłonny do rozpoczęcia w przyszłym tygodniu rokowań z Bułgarją i Węgrami.**

Odnośnie pełnomocnictwa do wszczęcia rozmów udzielił rząd rumuński posłowi Rumunji w Belgradzie dla zagadnień bułgarskich oraz posłowi w Paryżu, (który poprzednio pełnił te obowiązki w Budapeszcie), dla zagadnień węgierskich.

Artykuł Gafencu w „Timpul“

Bukareszt, 6 sierpnia. Dziennik „Timpul“ zamieścił artykuł na temat mowy Mołotowa, który z tego powodu jest bardzo interesującym, że ma on pochodzić z pod pióra b. rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Gafencu, ostatnio zamianowanego posłem w Moskwie.

Autor stwierdza w związku z rolą Rosji na południowym wschodzie, że **deklaracje Mołotowa i Führera wypowiadają tę samą myśl,** a mianowicie zamiar utwierdzenia pokoju w tej części Europy. To pokojowe ukształtowanie się sprawy na południowym wschodzie — sądzący autor — zależy w dużej mierze od stosunków, jakie się rozwiną między Unją Sowiecką a Rumunją.

Rumunja nie stawia przeszkód w powrocie do Besarabji.

Bukareszt, 6 sierpnia. Rumuńskie ministerstwo spraw wewnętrznych zdementowało w poniedziałek wiadomość, jakoby osobom, które chcą powrócić do Besarabji, **stawiano rzekomo jakieśkolwiek trudności przy wyjeździe.**

Jako dowód prawdy ministerstwo przytacza fakt, że do dnia 4 sierpnia 112.000 powracających opuściło Rumunję, udając się do Besarabji.

Dalsze zarządzenia antyżydowskie w Rumunji.

= **Bukareszt,** 6 sierpnia. **W Rumunji wyszedł zakaz uboju rytualnego drobiu bez poprzedniego ogłuszenia.**

Od czasu wydania zarządzenia o zakazie uboju rytualnego bydła poddawano w restauracjach żydowskich jedynie drób.

Wyznaczenie granicy między Finlandją a Rosją.

Helsinki, 6 sierpnia. W poniedziałek urzędowo podano do wiadomości, że prace około wyznaczania granicy fińsko-rosyjskiej według pertraktacyj zostało doprowadzone na południowym wschodzie do Eido i że pozostałe granice zostaną w najbliższym czasie wyznaczone. Granica pod Kuolajaervi, na obszarze pod Petsmo i granice wodne pod Virolahti zostaną wyznaczone w najbliższych dniach. Ogólnie biorąc, to pertraktacje tej sprawie zostaną ukończone przed listopadem.

Linja kolejowa długości 130 km, prowadząca z Petrosawodska do Suojaervi została w tych dniach ukończona. Tem samem stolica Karelji Sowieckiej Petrosawodsk otrzymała połączenie z terenami odstąpionemi przez Finlandję. Rosji Sowieckiej, a tem samem z „Wyborgiem.

„Prawda“ ostrzega kierowników fabryk rosyjskich.

Moskwa, 6 sierpnia. **W numerze poniedziałkowym moskiewska „Prawda“ domaga się surowego potępowania wobec wszystkich sowiecko-rosyjskich kierowników fabryk, którzy wbrew wydanemu ostatnio rozporządzeniu o „podniesieniu dyscypliny robotniczej“ nie występują dość ostro wobec opieszałych robotników.**

Pismo oświadcza, że odpowiedzialni kierownicy przedsiębiorstw, którzy nie wydają sądom destruktywnych elementów wśród robotników, lecz nawet chcą ich uchronić od kary, popełniają błąd, sami się przestępstwa wobec państwa i będą musieli zostać pociągnięci do odpowiedzialności.

Przygotowania do reformy agrarnej na Litwie na wzór sowiecki.

Kowno, 6 sierpnia. **Zmiana wewnętrznego i zewnętrznego ustroju na Litwie przynosi także i przemiany w ustroju rolnym tego kraju.**

Dotychczasowy ustrój rolny, zawierający dużą własność gruntów i roli, będzie zmieniony. Przygotowania w tym kierunku są już w pełnym toku. Wyznaczono główną komisję, dla przeprowadzenia reformy **agrarnej,** która to komisja podjęła już prace. Powierzono jej w ciągu roku dni opracowanie **projektu wywłaszczania ziemi i podzielenia jej między mało, względnie bezrolnych.**

Główną wytyczną tego w opracowaniu znajdującego się projektu jest zasada, że wszystkie posiadłości ziemskie powyżej 30 ha należy wywłaszczyć i podzielić. Pozostaną więc na Litwie gospodarstwa rolne będące własnością indywidualną wielkości najwyżej 30 ha. **Utworzone również zostały w powiatach i gminach komisje, składające się z mało i bezrolnych, którym powierzono szybką przygotowania dla realizacji reformy agrarnej.**

Wynik reformy rolnej na Litwie upodabnia się do struktury i poziomu gospodarki sowieckiej.

Otwarty bunt przeciwko angielskiemu nakazowi ewakuacyjnemu w Hongkong.

(§) **Szanghaj,** 6 sierpnia. **Niezadowolenie Anglików zamieszkałych w Hongkongu z powodu zarządzeń ewakuacyjnych rządu londyńskiego doszło obecnie do tego, że wybuchł otwarty bunt przeciwko rozkazowi ewakuacji kobiet i dzieci.**

Jak wiadomo władze angielskie zarządziły, że wszyscy członkowie rodzin angielskich, zwłaszcza kobiety i dzieci mają zostać przewiezieni do Australji. Kiedy więc z końcem tygodnia rozwinął do Hongkongu parowiec pojemności 25.000 ton z poleceniem wzięcia na pokład około 2000 ewakuowanych osób, **wszystkie dotyczące osoby z drobnemi wyjątkami odmówiły udania się na pokład.**

W rezultacie parowiec musiał opuścić Hongkong, wziąwszy zaledwo 53 ewakuowanych. Niechęć ludności Hongkongu do ewakuacji jest zrozumiałem następstwem faktu, że wielu tysięcy ewakuowanych przybyłych do Australji, ku swemu największemu zdumieniu **nie zastało tam żadnych wogóle przygotowanych pomieszczeń. Ponadto nie wyasygnowano żadnych sum na pokrycie wysokich kosztów ewakuacji.**

Tak wyglądają metody brytyjskie. Wymieniony wypadek jest dalszem ogniwem niekończącego się łańcucha zarządzeń rządu londyńskiego, które niezliczoną ilość ludzi naraziły na nędzę i nieszczęście. Są to metody czysto plutokratyczne.

Generalne Gubernatorstwo bierze udział w Targach w Królewcu.

Rekordowy udział zagranicy w tegorocznej wystawie królewieckiej.

(§) **Królewiec,** 6 sierpnia. **Udział zagranicy w pierwszych targach wojennych, odbywających się od 11—14 sierpnia w Królewcu będzie największy, jakim mogą się pochwycić niemieckie Targi Wschodnie od swego powstania.**

Dotychczas nastąpiące zagraniczne państwa zgłosiły swój udział, po większej części w formie wystaw zbiorowych: Chiny, Unja Sowietów, Norwegja, Szwecja, Finlandja, Węgry, Jugosławja, Włochy, Turcja, Iran, Mandżukuo, **Generalne Gubernatorstwo Polski** oraz protektorat Czech i Moraw.

W sprawie zawierania umów targowych z Rumunją zezwolono na specjalne kontyngenty targowe. Zagraniczny dział 28. Niemieckich Targów Wschodnich daje syntetyczny przegląd całokształtu produkcji krajów od morza Północnego aż do oceanu Spokojnego. Na konferencji, poświęconej handlowi zagranicznemu w dniu 12 sierpnia kupcy niemieccy będą mieli sposobność porozumienia się z wystawcami zagranicznymi w sprawie możliwości handlowych na Wschodzie.

Charakterystyczny incydent w Vichy.

Oburzenie na ministra epoki Frontu Ludowego.

(§) **Zurych,** 6 sierpnia. **„Nouvelliste“ donosi o znanem nym dla nastrojów ludności francuskiej incydencie, jaki ostatnio rozegrał się w Vichy.**

Wśród licznych spacerujących i siekawych na tamtejszej promenadzie ukazała się pewna para. Z charakterystycznej czuprzyrzy, znanej aż zanadto dobrze z czasopism i tygodników, rozpoznano w mężczyźnie **jednego z ministrów z okresu Frontu Ludowego.**

Nagle jeden ze spacerujących zatrzymał się przed idącą parą i wołał: **„Czy pan się nie wstydzi pokazywać się tu po tych wszystkich nieszczęściach, jakie ściągnął pan na kraj? Proszę się stąd wynosić! Mamy już dosyć pańskiego widoku“.**

To jej apostrofie ciszący tłum — jak donosi dalej „Nouvelliste“ — zajął groźną postawę wobec pary spacerującej, tak, że dawna wielkość Frontu Ludowego i jego towarzyszki, mieli co prędzej uciekać.

Sądząc z opisu, jaki dziennik podaje na temat wyglądu byłego ministra dotkniętego wybuchem gniewu ludu, chodziło tu widocznie o byłego długoletniego stałego przedstawiciela Francji w genewskiej Lidze Narodów i dawnego ministra **Paul Boncourta,** którego teatralna czupryna dostarczała wiele tematu dla fotografów i karykaturzystów.

P. Massigli musi wyciągnąć konsekwencje.

Jego plany zdemaskowane przez niem. białą księgę rozbiły się.

(§) **Ankara,** 6 sierpnia. **Ambasador francuski Massigli złożył wczoraj wizytę premjerowi i prezesowi Zgromadzenia Narodowego. Były to wizyty pożegnalne, po-**

niewaz pozycja p. Massigli od czasu ukazania się ostatniej niemieckiej białej księgi stała się dla niego utrzymania.

Zresztą z mowy Mołotowa przed Najwyższą Radą Sowietów dowiedział się czytelnik turecki po raz pierwszy, że obcy lotnicy przelatywali nad terytorjum tureckiem w kierunku Batum. Fakt ten podkreśliła prasa ze szczególnym naciskiem.

Pertraktacje w sprawie polskich emigrantów we Francji.

Vichy, 6 sierpnia. **Jak ze strony rządu francuskiego podano do wiadomości władze francuskie nawiązały kontakt z przedstawicielami polskich emigrantów, aby przeprowadzić pertraktacje co do dalszych losów polskich emigrantów, przebywających w niedobrzejących francji.**

Wszystkie inaczej brzmiące doniesienia są nieprawdziwe, jak to podkreślają w Vichy.

Ambasador niemiecki we Francji.

Berlin, 6 sierpnia. **Kanclerz Rzeszy Niemieckiej mianował pełnomocnika urzędu spraw zagranicznych przy dowódcy wojskowym we Francji, Ottona Abetza ambasadorem.**

Mianowany ambasadorem przy rządzie francuskim w Vichy niemiecki ambasador Otto Abetz położył wielkie zasługi około ruchu narodowo-socjalistycznego. Działał on zwłaszcza na polu kulturalnego porozumienia się między niemiecką a francuską młodzieżą, jak również na polu utworzenia organizacji uczestników wojny światowej. Abetz był czynnym przez dłuższy czas w Paryżu w charakterze niemieckiego dziennikarza.

Japonja przybiera zdecydowaną postawę.

Żądanie natychmiastowego zwolnienia wszystkich aresztowanych Japończyków.

(=) **Tokio,** 7 sierpnia. **Konferencja odbyta w ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych postanowiła — jak donosi „Tokio Niczi Niczi“ — zażądać od Anglji natychmiastowego zwolnienia wszystkich aresztowanych Japończyków.**

Dotychczas, jak się okazuje, dokonano 9 aresztowań Japończyków w Singapore, Rangoon i Hongkongu. Równocześnie domaga się Japonja zapewnienia i gwarancji, że w przyszłości tego rodzaju naruszenia praw nie będą mieły miejsca.

Japonja zamierza przedstawić swe żądania w Londynie równocześnie za pośrednictwem angielskiego ambasadora w Tokio i ambasadora Japonji w Londynie. Jeśli zajdą okoliczności — to zdaniem dziennika „Tokio Niczi Niczi“ — Japonja **będzie skłonna zerwać stosunki dyplomatyczne z Anglją.** Również pozostałe dzienniki apelują do rządu, aby użył możliwie najostrzejszych środków w akcji przeciw nadużyciom angielskim.

wyniku uchwały rady miejskiej w całym Dalekim Wschodzie skłonily koła żeglarskie w Dairen do **zerwania z towarzystwem ubezpieczeń Lloyda, kontrolującem wszystkie ubezpieczenia okrętowe,** jak długo Wielka Brytanja panuje nad morzami.

„Oko za oko, ząb za ząb“.

Głosy oburzenia dzienników japońskich z powodu aresztowań w Londynie.

— **Tokio,** 6 sierpnia. **Niedzielne wieczorne wydania dzienników dają wyraz powszechnemu oburzeniu z powodu dokonanych w Anglji aresztowań obywateli japońskich.**

Dziennik „Tokio Asahi Szimbun“, który dotychczas występował w sensie porozumiewawczym określa fakt aresztowań jako „zuchwałą zemstę“. Dziennik domaga się, aby rząd japoński odwzajemnił się Anglji zasadą „oko za oko — ząb za ząb“.

„Tokio Niczi Niczi“ osądza „prowokację angielską“ jako typowy wyraz zwalnia anglosaskiego. Prasa, przedstawiciele parlamentu należy występować w identyczny sposób. Anglja zrozumie tylko taką wymowę słów, której na imię brutalność.

„Hoczi Szimbun“ domaga się natychmiastowego odwołania z Londynu ambasadora Szigimitsu. W pełnych polotu wywodach, dziennik podkreśla, że nadszedł czas powzięcia ostatecznej decyzji. Naród japoński nie dopuści do ustępstw, względnie do wyrzeczenia się.

„Mijako Szimbun“ pisze, że Japonja będzie się prawdopodobnie domagać natychmiastowego uwolnienia aresztowanych Japończyków, a zarazem wezwie wszystkich przebywających w Anglji obywateli japońskich do powrotu do ojczyzny. Znany narodowiec prezydent Tohokai domaga się na łamach dziennika „Kokumin Szimbun“, że Japonja wykazała swą bezwzględną siłę, bowiem Anglja musi otrzymać naukę.

„Times“ obawia się zerwania stosunków angielsko-japońskich.

Sztokholm, 6 sierpnia. **W jednym z artykułów dyplomatycznego współpracownika londyńskiego „Timesa“ przejawia się obawa co do zaostrzenia się angielsko-japońskiego konfliktu w związku z opublikowaniem w poniedziałek krótkiego oświadczenia Japońskiego ministerstwa wojny.**

W oświadczeniu tem Anglja została oficjalnie jako **„interpretacyjnie mocarstwo“.** Foreign Office sklonny jest nie uważać tej deklaracji za urzędową, musi się jednak liczyć z tem, że zerwanie stosunków między obydwoma mocarstwami może nastąpić w najbliższej przyszłości.

Japonja protestuje przeciwko ograniczeniom wywozu benzyny z Ameryki.

(§§) **Waszyngton,** 6 sierpnia. **Ambasador Japoński Horiuszi doręczył departamentowi stanu notę swego rządu, protestującą — jak donosi „Associated Press“ przeciwko wydanemu ostatnio embargu rządu amerykańskiego na wywóz benzyny do motorów letniczych do miejscowości położonych poza półkulą zachodnią.**

Koncentracja floty japońskiej pod Hainan.

(=) **Rzym,** 6 sierpnia. **Według informacji agencji Stefani z Szanghaju dzienniki chińskie donoszą o małej nastąpił koncentracji floty japońskiej w Chinach południowych, a mianowicie koło wysp Hainan oraz zatoki Tonkińskiej.**

Z Formozy miały odejść do Chin południowych znaczne transporty wojskowe. Na wyspy Hainan udał się admirał Osumi, aby osobiście prowadzić operacje.

Japonja chce zakupić sztuczną gumę.

Tokio, 6 sierpnia. Ponieważ w czasie obecnej wojny w Europie dobitnie wyszła na jaw przewaga sztucznej gumy nad naturalną, zarządy nad japoński przekonał się o konieczności fabrykacji sztucznej gumy — pisze „Niczi-Nicji“.

Pismo donosi, że rząd polecił towarzystwu Maccuria Chemical Industrial Comp. przeprowadzenie pertraktacyj z firmą I. G. Farbenindustrie co do zakupna praw patentowych produkcji sztucznej gumy t. zw. Buna.

Zamknięcie wszystkich lokali tanecznych w Japonji.

(=) **Tokio,** 6 sierpnia. Minister spraw zagranicznych Japonji zarządził zamknięcie wszystkich lokali tanecznych na terenie Japonji, a równocześnie wydał zakaz muzyki jazzowej.

Zamach na pociąg pospieszny w Indjach.

Szanghaj, 6 sierpnia. **Pociąg pospieszny, zdążający z Dacca do Kalkutty wykoleił się w odległości ok. 130 km od Kalkuty. Lokomotywa i trzy wagony zatarasowały tor.**

Dotychczas wydobyto zwłoki zabitych i 40 rannych. Prawdopodobnie chodzi tu o akt sabotażu, ponieważ z miejsca katastrofy usunięto szyny.

Dalsze rewelacje o działalności Secret Service na Dalekim Wschodzie.

(§) **Singking,** 6 sierpnia. „Mandschurie Daily News“ donosi, że sensacyjne rewelacje o brytyjskiej służbie szpiegowskiej na

Francja na rozdrożu

Czy da się dokonać odnowienia Francji przy pomocy dawnych sił i dawnych metod?

Genewa, 6 sierpnia. Gdy marszałek Petain ogłosił gotowość uznania bankructwa frankistowskiego przedwojennej wojny i przejęcia zarządu masy konkursowej, to tem samem położył wielką zasługę zarówno wobec własnego narodu, jak i wobec przyszłości naszego europejskiego kontynentu.

Jasnem jest bowiem, że każdy dalszy tydzień beznadziejnej wojny powiększyłby jedynie zamieszanie we Francji i w sposób wysoce niebezpieczny dla dalszej egzystencji ludności sięgałby rozpaczą narodu. Obecny zarząd państwa ogranicza się do likwidacji o mniej lub więcej przyspieszonem tempie teraźniejszych niemożliwych stosunków. Pod tym względem możemy sobie zestawić dość dokładny obraz tego, co działał rząd Petaina. Rząd ten jednak podstawił sobie jeszcze cel zupełnie innego rodzaju, a mianowicie

chce on dokonać całkowitego odnowienia Francji.

Przełumaczywszy to na język handlowy, **zarząd masy konkursowej chce założyć nowy interes i otworzyć go.** Jest to zatem bardzo ciekawy grunt do rozważań nad perspektywy przedewszystkiem Francuzów, lecz która równocześnie budzi i naszą uwagę.

Niemcy, którym wypowiedziano wojnę, pobiły Francję i tem samem **raz na zawsze rozbiły system** francuski, ponoszący jeden z których mocarstwa zachodnie od dziesiątków lat wprowadzały niepokój w Europie. Kontynent otrzyma nowy porządek, a przytem punktem wyjściowym będzie historyczny stan rzeczy, sięgający głęboko w przeszłość.

Liczące setki lat międzynarodowa idea polityczna Francji oraz jej konsekwencje ranazą być usunięte ze świata. Przyszłe wewnętrzne ukształtowanie Francji natomiast budzi znacznie mniej zainteresowania, a w każdym razie będzie można z niego wywnioskować, jak dalece Francja powróciła się od linii, według której pociągnął Francuzów mężowe stanu od Richelieu przez Delcassé aż do ministrów, którzy ostatnio wypowiedzieli Niemcom wojnę.

Przyszły duch Francji oraz jej nowe obliczę polityczne mogą być więc jedynie obojętne dla całej Europy niemniej jednak Niemcy nie mają zamiaru oceniać swojego sąsiada na podstawie tego, w jakiej mierze naśladuje on niemieckie polityczne idee i formy życia. **W każdym razie Niemcy nie będą uzależniały nowego porządku w Europie od tego, jak ukształtują się stosunki wewnętrzne we Francji.** Wystarczającym faktem jest, że dotychczasowy system we Francji, wraz z temi postaciami, które zabiegały o rozbicie Niemiec, zostały definitywnie zarówno pod względem politycznym jak i wojskowym pokonane.

Jeśli sobie ten ludzie, którzy go nadużywali zdołaliby przetrwać porażkę Francji, to byłoby dla samej Francji

o wiele smutniejszem, niż dla Niemiec.

Jeśli oczywiście zależy jej na istotnem odnowieniu. Nowe ukształtowanie naszego kontynentu czyni rozważania te już dlatego zbytecznem, ponieważ wprowadzając ten porządek na terytorium Niemiec i Włoch za punkt wyjściowy nie uważają rozmiarów klęski, lecz ich zamiar kształtowania przyszłości **według wewnętrznego sensu istniejących okoliczności a mianowicie według warunków, które odpowiadają niepłasanym prawom historycznym, siłom życiowym i koniecznościom życiowym poszczególnych narodów.**

Mamy więc do czynienia

nie z zemstą ale ze sztuką państwową

w najlepszem i najistotniejszem zrozumieniu. Ocena tego, co jest konieczne i usprawiedliwione, będzie zawsze różną u zwycięzcy i u zwyciężonego. Jednak jest jednak, że jedynie zwycięzca może określać konieczne rozmiary nowego kształtowania.

To wszystko nie zawiera wobec zwyciężonego właściwie żadnego problemu. Wiemy dobrze, że nowe uformowanie Europy zostało powierzone przez jej wodzów rzeczy, które jedynie są zdolne do dopełnienia wielkiego i pełnego odpowiedzialności dzieła. Są to te same rzeczy, które przedtem przeprowadziły wewnątrz własnego państwa nowy porządek rozwijający się od samych podstaw.

Hitler wraz z Mussolinim nadadzą nowy kształt Europie,

lecz wewnętrzny porządek Francji jest wyłącznem zadaniem Francuzów. I tutaj zaczyna się właściwy problem.

Gdzież jest bowiem we Francji człowiek, po którym możnaby oczekiwać konstruktywnego rozwiązania tego problemu w ramach własnego narodu? Można sobie także zadać pytanie, gdzie ujawnił się w niedyczasie w przekonywający sposób nowy duch, po którym możnaby sądzić, że odwieczne siły Francji, o których mówił Petain w swej najściślejszej godzinie i na które nawet przysięgał, są w stanie dokonać cudu odnowienia?

W cieniu marszałka

Laval zajął najwyższe miejsce.

Możemy powiadzieć, że znamy to nazwisko, a wraz z niem człowieka, który je nosi, jego mowy i jego czyny. Znamy także wszystkich innych, którzy współdziałają w obecnym zarządzie i którzy zajmują się wszystkiemi reformami. A czyż nie znamy także „Tempea" i wszystkie inne dzienniki, które dzisiaj usiłują zmienić swój kierunek, opierający się na tradycji i całości dotychczasowego życia narodu francuskiego?

W niedyczasie usłyszeliśmy pewno mo ... i przeczytaliśmy artykuły prasowe, z których wynika, jakgdyby dosyć niewiele stało się. Dotyczy to właściwie artykułów dziennikarskich, które tak były napisane, jakgdyby obecnie istniała sposobność do dyskusji, a nawet okazja do podnoszenia żądań francuskich.

Nie chcemy już o tem myśleć, co dzisiaj się, gdy po wojnie światowej Francuzi opanowali niemieckie miasta i ceby się stało, gdyby niemieckie dzienniki wówczas miały wątpliwości co do tego czy Niemcy, a może czy Francuzi przegrali wojnę — zadowolimy się jedynie stwierdzeniem, że Niemcy nie mogłyby dojść do innego stwierdzenia włoch, jak do tego, iż tym razem politycy Francuzi i to całkowicie i na zawsze.

Pobici zostali ci, którzy dotychczas panowali we Francji.

Polityka jest więc Richelieu, Ludwik XIV, Napoleon, Republika, Delcassé i Clemenceau, Poincaré, Herriot i Laval, jednem słowem wszyscy.

Podkreślającym faktem jest możność usłyszenia, że wielu najgorszych podżegaczy wojennych z dawnych gabinetów zniknęło już z parlamentu i z prasy, przyjawszy naturalnie, że zniknęli oni nazawsze. Fakt, iż Duroux to walczak się winnych i chce się ich pociągnąć do odpowiedzialności, można przyjąć do wiadomości, ale zaznaczyć trzeba, że **Niemcy wcale tego nie żądały i nie wystawiły rządowi francuskiemu listy osób, których wydania domagałyby się.**

Na tem wszystkiem nie kończy się problem. Cóż bowiem oznacza taki Mandel czy Perlinax w porównaniu do Richelieu i do tego, był może wiele jeszcze umysłów przenikających, testamentu? A cóż oznacza uroczyste postanowienie zbudowania pod względem politycznym, czy duchowym czegoś nowego we Francji, jeżeli słyszymy, że całe to **odrodzenie ma zostąpić na zasadach podstawach demokratycznej republiki?**

Można sobie przypomnieć pewne okresy z życia Niemiec, okresy, w których obowiązywała recepta: ustąp mnie, ale nie obnażaj mnie. Można nawet przenieść porównania, można wymienić nazwiska. W Niemczech jednak okresy te były **jedynie stopniami rozwojowemi.** Konieczność przeprowadzenia nowych systemów szybko usunęła te stopnie przejściowe i rozpoczęło się w Niemczech młode, naprawdę nowe życie.

Być może, że i Francja obecnie przeżywa taki okres przejściowy. Cała przemiana trwa przecież dopiero kilka tygodni. A na jakiej trudności napotykał! Najprzód prowadziło się wojnę celem ratowania demokracji i ku jej chwale — a potem ci sami ludzie chcą stwarzać nowe życie dla swego narodu! Zapewne, uderzenie, jakie otrzymała Francja, była straszliwe, ale ostatecznie było ono bardzo skromnem w porównaniu do tego obrazu dwudziestoletnich cierpień, jakie musiały przeżyć Niemcy.

Petain zaklinał się na ziemię Francji, na tę ciężką, piękną i żyzną ziemię francuską, ale ludzie, którzy ciągną pługi przez tę ziemię, nie są rzewotkacjonistami, można ich raczej nazwać **konserwatystami,** podczas gdy robotnicy miast byli wychowywani przez sekretarzy partyjnych w tym duchu, że być demokratą jest nietylko obowiązkiem każdego człowieka, ale także jedyną gwarancją przeciw tym „strasznym Niemcami". Cały świat zatąm zalamał się, że ale wszyscy, naprawdę

wszyscy cierpią przez to i są w równej mierze dotknięci.

Francuski minister spraw wewnętrznych pan Marquet oświadczył przed niedawnym czasem, że **byłoby bezcelowem, gdyby cywilne osoby przypisywały winę za katastrofę wojskowym, a wojskowi osobom cywilnym.** Myślę się wszyscy — woleć nie chcę — był to stan wyczerpania pod względem politycznym, gospodarczym i socjalnym, który przy pierwszem uderzeniu armji niemieckiej załamał się nad naszemi głowami".

Słowa „przy pierwszem uderzeniu armji niemieckiej" dają wiele do myślenia, gdyż ze słów tych mogło wynikać dalsze tłumaczenie się samych siebie u Francuzów. Określenie jednak, że Francja znajdowała się w stanie wyczerpania pod względem politycznym, gospodarczym i socjalnym może odpowiadać istotnemu stanowi rzeczy. Jest pewnem, że **frazesami i zadowalaniem się siebie samego nie może żaden naród żyć,** zwłaszcza wtedy, gdy przez przeczenianie samego siebie i bezmyślne napreżenie swych celów przekracza zasięg własnych sił.

„Znajdujemy się pod gruzami kapitalistyczno-liberalnego i rządzonego parlamentarnie reżimu" — dodał wyjaśniające Marquet. Nie zaprzeczamy — gdyż każdy może potwierdzić, że tak faktycznie jest. Ale samo poznanie tego faktu nie wystarczy, aby Francję w istocie rzeczy odnowić.

Także i to hasło może się stać pustym frazesem,

tembardziej, jeśli się będzie chciało na sposób parlamentarny, zadowolić się postawieniem trafnej diagnozy. Problem polega więc na tem czy wyczerpanie Francji doszło tak daleko, że Francja niema sił uczynić coś nowego, czy też że to, co może się stać bez załamania się w najgłębszej głębi i bez nowych ludzi, względnie czy w przyszłości naprawdę odnowiony naród stanie się sąsiadem Niemiec?

Jeśli ktoś chce otrzymać zdania i możliwości, względnie ocenajmniej przeczuwa je, wówczas może sobie zdać sprawę z tego, co także i z niemieckiego punktu widzenia może być godnem życzenia. Istnienie mas, które są zdolne do nowych wielkich gruzów na obszarze zamieszkałym przez tak ważny i tak zdolny naród nie może leżeć w interesie zwycięzcy. Z drugiej strony jednak Niemcy zdają sobie sprawę z tego, jak należy postępować, aby z powyższego stanu Francji nie wyrosło jakieś nowe dla Niemiec niebezpieczeństwo.

Niedawno temu ktoś z zewnątrz wspomniał o „duchu łagodności" wobec zwyciężonego. **Sentymentalizm byłby jednak równie nie na miejscu, jak i pamięć urazy.** Tutaj

trzeba tworzyć historję,

trzeba szukać i znajdować rozwiązania, **które będą trwałe,** ponieważ zostaną zbudowane w sensie łagodnego, wszystko przewidującego rozsądku, rozwiązania, które potrafią utrzymać, względnie odbudować to, co zbłądzi, zaroznmiałość, względnie zaślepienie i ciasnota krótkowzrocznego nacjonalizmu przemienia w bezład i niesprawiedliwość.

Jakkolwiek Francuzi wybudują swój własny dom i jakkolwiek ukształtują swój stosunek do mocarstw osi — to w każdym razie **testament całych stuleci musi być doszczętnie wymazany.** Tego muszą domagać się ci, którzy pragną odbudować porządek w Europie i którzy — co trzeba na tem miejscu przypomnieć — pobili nieprzyjaciela. (w).

Chemja w gospodarce światowej.

Kraków, w sierpniu. W znanem amerykańskiem czasopiśmie „Atlantic Monthly" zamieścił dr. Ilerry von Knieriem, członek zarządu I. G. Farbenindustrie, znamienny artykuł o kwestiach, dotyczących gospodarki światowej, a szczególnie przemysłu chemicznego.

Z tego artykułu wynika, że Niemcy **absolutnie nie mają żadnego zamiaru zagrażać w jakikolwiek sposób Stanom Zjednoczonym.** Położenie w dziedzinie surowców, w jakiem znajduje się Rzesza, skłoniło chemików niemieckich do systemów szybko usunęła te stopnie przejściowe i rozpoczęło się w Niemczech młode, naprawdę nowe życie. nowych wynalazków i powiększenia liczby wyczynów technicznych, ażeby w ten sposób stworzyć możliwości do rozległego handlu zagranicznego.

Międzynarodowa pełna zrozumienia współpraca pozwala częstokroć na skuteczne wykorzystanie tych prac dla dobra nietylko poszczególnej gospodarki narodowej, **ale i dla dobra całego świata.** Nowe produkty, wytwarzane dzięki genjalnemu duchowi wynalazczemu, z biegiem czasu znaleźć muszą zastosowanie i daleko poza granicami własnego kraju poprzez państwa sąsiednie w całym świecie. **Właśnie przez to stanie się możliwem, że politycznych decyzji, jakie one zawierają, zyskują dopiero swą zdrową podstawę gospodarczą.** Nowe produkty przyczyniają się także do rozszerzenia handlu między państwami, a wiadomo, że przez rozkwit handlu podnosi się dobrobyt narodu, a zarazem zmniejsza się dalszy postęp ludzkości.

Niemcy życzą sobie i dążą do **coraz to intensywniejszej wymiany gospodarczej z Stanami Zjednoczonemi.** Przemysł chemiczny w tym kraju doznał w ostatnich 23 latach wielkiego rozkwitu. Różnorodność rynku północno-amerykańskiego pozwoli jednak wchłonąć nowe produkty niemieckiego przemysłu chemicznego. Autor podkreśla, że niezwykłe trudności i przeszkody, istniejące w chwili obecnej w Stanach Zjednoczonych dla Niemiec zostaną wreszcie usunięte i że przez to nastąpi rozsądne **wyrównanie zasadniczych interesów obu wielkich krajów.**

Kłodr.

Znaczenie Anglji spada gwałtownie w całym świecie.

Również Daleki Wschód oczekuje załamania się Imperjum brytyjskiego.

(—) **Szanghaj,** 6 sierpnia. **Potęga i znaczenie Anglji na Dalekim Wschodzie kurczy się w oczach. Jest to powszechny pogląd chińskiej opinji publicznej oraz prasy, która wobec wojskowych sukcesów Niemiec i klęski politycznej angielskiej na Dalekim Wschodzie od kilku tygodni zajmuje się głównie rozważaniami na temat przyczyn upadku Anglji.**

„Polityka Anglji na Dalekim Wschodzie została storpedowana" — pisze dziennik „Chungmeijihpao". Dziennik jest rozgoryczony z powodu zadrwń Anglji wobec Chin i stwierdza, że **próba Anglji podjęta na koszt Chin, celem zbliżenia się do Japonji kompletnie zawiodła.**

Z tego powodu można oczekiwać zwrotu na niekorzyść Anglji. Kontynuując swoje wywody „Chungpao" stwierdza, że nie należy oczekiwać żadnej sympatji ze strony Chin dla umierającej Anglji, której stosunki do Chin czy to kulturalne, czy wojskowe, czy też gospodarcze nie mają nic innego na celu, jak ujarzmienie Chin i wyciągnięcie materjalnych korzyści dla Anglji. Imperjalizm angielski, który dawniej chełpił się wielkością podległego sobie państwa chyli się obecnie do upadku.

Trudności w ewakuacji dzieci z Anglji.

= **Lizbona,** 6 sierpnia. **Londyńska służba informacyjna podała do wiadomości, że wysyłanie dzieci za Ocean musi zostać „ograniczone",** ponieważ na parowcach jadących w konwojowanych transportach jest „mało miejsca". Ludność musi czekać zanim zmobilizuje się większa ilość okrętów.

Skreślenie żydów z list adwokackich w Słowacji.

Bratysława, 6 sierpnia. **Według oświadczenia ministerstwa spraw wewnętrznych Słowacji, podanego w sobotę należy się spodziewać skreślenia wszystkich żydów z list adwokatów, mających prawo wykonywania praktyki.**

Pozatem znajduje się w przygotowaniu zarządzenie, według którego **obywatelstwo słowackie wszystkich żydów zostanie dodatkowo zbadane i uregulowane.** Dalej wszyscy emigranci, którzy opuścili Słowację po 14 marcu 1939 roku, **a politycznie uznani za nieprzydatnych, utracą obywatelstwo słowackie, a ich majątek zostanie skonfiskowany na rzecz skarbu państwa.**

Żołnierze bryt. pozostawili po sobie przerażające spustoszenie.

(=) **Bruksela,** 6 sierpnia. **Ojciec Canisin, profesor kolegjum OO. Kapucynów we flamandzkiem miście Aalst, złożył ostatnie następujące sprawozdanie o haniebnem zachowaniu się żołnierzy angielskich podczas bitwy we Flandrji:**

Po bombardowaniu miasta Tournai (prowincja Dornik) wszyscy profesorowie, ojcowie i studenci opuścili klasztor w Tournai. Dla ochrony klasztoru pozostali jedynie dwaj starzy ojcowie. Natomiast niemieszkańcy miasta zostali zmuszeni przez wojska angielskie do opuszczenia rewirów do ucieczki do Francji. Również obaj ojcowie pozostali w klasztorze, musieli go opuścić. Ukryli się oni jednak w pobliżu i powrócili natychmiast po wycofaniu się Anglików.

Oczom ich przedstawił się **obraz najokropniejszego zniszczenia i spustoszenia, dokonanego przez wojska angielskie.** Cele profesorów były splondrowane, maszyny do pisania, biurka, fotografje, aparaty fotograficzne a nawet odzież kapucyńska zostały skradzione. Zawartość szuflad, manuskrypty, prace naukowe, listy podarte rozsiane na podłodze, tuby z farbami artystów podeptane, kufry z mieniem studentów rozbite i obrabowane. Całe naczynie kuchenne z klasztoru w szczególach, zmieszane z pustemi i rozbitemi flaszkami z wódki, pokrywało podłogę kaplicy klasztornej, stanowiąc smutne świadectwo dzikich orgji pijackich angielskich żołnierzy w kościele.

Papen u króla Bułgarji.

Sofja, 6 sierpnia. Niemiecki ambasador w Turcji von Papen, który w drodze powrotnej do Ankary przybył w piątek na krótki pobyt do Sofji, został w sobotę przedpołudniem przyjęty na audiencji przez króla bułgarskiego.

W sobotę popołudniu von Papen opuścił „Orient-Expressem" Sofję, udając się do Ankary.

O neutralność Argentyny.

Buenos Aires, 7 sierpnia. **Ostatnie ukazała się na licznych domach miast Argentyny proklamacja, podpisana przez wielu wybitnych Argentyńczyków, a zajmująca się sprawą neutralności tego kraju.**

Proklamacja ta utrzymana w tonie spokojnym, stwierdza, że w interesie Argentyny leży pozostawanie w obecnym konflikcie europejskim na uboczu i pilnowanie jedynie swoich własnych interesów.

Manifest wyraża przekonanie, że jakkolwiek obecna wojna wypadnie, będzie ona równoznaczna ze zniszczeniem cywilizacji europejskiej, to też nie miałoby sensu, aby do tych gigantycznych zapasów wmieszała się Argentyna. Manifest kończy się apelem do zdrowego rozsądku obywateli Argentyny, wzywając ich do pilnowania jedynie interesów własnej ojczyzny. (p)

Konstytucja Paragwaju zatwierdzona.

— **Asuncion**, 7 sierpnia. **W całym Paragwaju odbyło się w niedzielę głosowanie ludowe nad nową konstytucją.** Nowa konstytucja została przed kilku tygodniami wprowadzona w życie i kształtuje ustrój państwowy na zupełnie nowych podstawach, przyczem prezydent państwa otrzymał dalsze idące pełnomocnictwa.

Ludność Paragwaju przygniatającą większością zatwierdziła dodatkowo nową konstytucję. Według znanych dotychczas rezultatów przeszło 85% wszystkich uprawnionych do głosu wypowiedziało się za nową konstytucją. Głosowanie ludowe, która poprzedziła bardzo ożywiona kampanja propagandowa, miało zupełnie spokojny przebieg. (p)

Brazylja i Argentyna obradują.

Buenos Aires, 7 sierpnia. **Na konferencji panamerykańskiej w Hawanie doszło między Argentyną a Brazylją do porozumienia co do powołania konferencji handlowej do Rio de Janeiro, celem omówienia różnych zagadnień, dotyczących obu krajów.**

Postanowienie to wywołało duże zadowolenie w obu republikach, gdyż spodziewają się po tej konferencji rozszerzenia brazylijsko-argentyńskich traktatów handlowych, tym więcej, że oba kraje mają obecnie znacznie nadwyżkę towarów, jak przed wojną. Z jednej strony w Brazylji chodzi o eksport kawy, owoców i towarów tekstylnych, z drugiej w Argentynie o wywóz zboża, paszy i wełny.

Rząd argentyński wydał ostatnio zakaz wywozu pszenicy, chociaż posiada on jeszcze 850.000 tonn pszenicy na wywóz. Zakaz ten tłumaczono w ten sposób, że zapasy te mają stanowić rezerwę dla południowoamerykańskich republik. (p)

Naczelny redaktor Leopold Reischer. Redaktor odpow.: Bruno Kimana. Redakcja: Katowice Emmasir. 12, tel. 353-22. — Administracja: Ernst Kuhlow, Sosnowitz, Hauptstrasse 18, tel. 612.24. Oddziały: Bendzin, Hallenstrasse. Dąbrowa, Hauptstrasse 3 Zawiercie, Adolf-Hitlerstrasse 3.

MASZYNĘ do pisania „Underwood" sprzedam. Wiadomość: Kuhlow, Sosnowitz, Hauptstr. 18. 285

Bilans 4-ch lat polityki greckiej.

Ateny, 7 sierpnia. **W dniu 4 sierpnia br. obchodziła Grecja młodą ale ważną rocznicę czterolecia rządów gen. Metaxasa, będącego obecnie premjerem.**

Te cztery lata znaczą dla Grecji jednak więcej, jak wiele lat poprzednich, gdyż skrystalizowała ona w tym czasie swoje polityczne i gospodarcze oblicze.

Gdy po abdykacji króla Ottona greckiego w połowie XIX wieku tron grecki został zaofiarowany księciu duńskiemu z dynastji sziezwicko-holsztyńskiej, Grecja była krajem biednym i nie mogącym dojść do wewnętrznej równowagi. *

Jeszcze bardziej skomplikowała się sytuacja tego kraju, gdy podczas wojny świa towej stał się on niejako bazą operacyjną wojsk alianckich i został wciągnięty w wir wojny. Wojnę światową zresztą poprzedziły wojny bałkańskie, w których wprawdzie Grecja należała do zwycięzców i odebrała Turcji część jej europejskich posiadłości na Bałkanach, zwłaszcza zaś ważny port Salonik, to jednak panowały tam w dalszym ciągu walki poszczególnych partyj, a jedynym bodajże wybitnym politykiem ówczesnym był **Venizelos**, wielki Kreteńczyk, który jednak był wybitnym nieprzyjacielem króla Konstantyna podczas wojny światowej i po wojnie, zachodziły ciągle zamieszki prowadzące do wypędzenia króla Konstantyna, a następnie jego syna króla Jerzego II.

Wreszcie jednak **wpływ Venizelosa osłabł, a on sam umarł** kilka lat temu. Grecja, zmęczona długoletniemi zamieszkami, łaknęła pokoju i pozytywnej pracy. Człowiekiem, który miał Grecję wprowadzić na nowe ścieżki rozwoju, był **gen. Metaxas**, którego można nazwać **„odnowicielem Grecji".** Wezwał on z Londynu króla Jerzego II do powrotu, a król przyjął propozycję dopiero wtedy, gdy plebiscyt całego narodu wyraził za tem, że liczba już w najbliższym czasie wydatnie się zwiększy.

Żkolei przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego, dotyczącego nadetatowych wydatków i wpływów zarządu miejskiego. Praktyka ostatnich miesięcy wykazała, że **wydatki w pewnych wydziałach przekroczą ramy ustanowione przez budżet.** Przyczyną tego jest zapoczątkowanie za inicjatywą Oberbürgermeistra szeregu ważnych prac inwestycyjnych, które wkrótce podane zostaną do wiadomości publicznej. Dzięki temu w szeregu pozycyj kwoty, wyznaczone przez budżet, okazały się niewystarczającemi. Radcy, śledzący z żywem zainteresowaniem wywody Stadtkämmerera Wallstrafa, okazali pełne zrozumienie dla jego wywodów, uznając konieczność przedsięwziętych prac.

W dalszym przebiegu posiedzenia załatwiono jeszcze szereg ważnych spraw oraz **rozpatrzono kilka nowych podstków.** Między innemi projekt opodatkowania pozwolenia na koncesje do prowadzenia zakładów gastronomicznych i zaprowadzenie podatku od zwiększenia majątków. Pozatem co do najważniejszego **jakoże zrównoważyć** zwykle bardzo chwiejny budżet.

Należy przypuszczać, że ani król bez gen. Metaxasa, ani naodwrót premjer bez pomocy monarchy nie byliby zdolni do stworzenia tej harmonji w kraju, chociaż obaj mężowie stanowią pod wielomą względami przeciwieństwo. Król Jerzy II wychowany **był na ideałach demokratycznych**, to też darzył zawsze Anglję dużą sympatją, natomiast gen. Metaxas skłania się do **systemu totalistycznego** i jest za silną ingerencją państwa w różne sprawy charakteru nawet prywatnego.

Gen. Metaxas będący obecnie w 69 roku życia rozpoczął swoją karjerę w roku 1897 jako oficer sztabu generalnego, w roku zaś 1899 studjował w szkole wojennej w Berlinie. W listopadzie roku 1935 wystąpił on na szerszej arenie politycznej, żądając obalenia republiki i powrotu do władzy panującej znowu na tron Jerzego II. W nocy z dnia 3 na 4 sierpnia 1936 r. **dokonał zamachu stanu, ogłaszając autorytatywną formę rządu.**

Od tej chwili ingerencja premjera Metaxasa w życiu Grecji jest coraz większa i łączy się z ważnymi wypadkami w dziejach tego kraju. Od roku 1937 istnieje organizacja młodzieży, utworzona na wzór Falangi włoskiej, a znana jako E.O.N.T. (Ethniki Organnissis Neolnis". Wprowadzono w Grecji również od lat trzech obowiązkową służbę pracy, która w wysokim stopniu przyczyniła się do odrodzenia tego antycznego i pięknego kraju.

Od czasu kiedy nowy ten system rządu zapanował w Grecji, mogła ona pomyśleć o ekonomicznej i moralnej odbudowie, która, jak dotychczas, dała jaknajlepsze rezultaty. (p)

W najbliższym też czasie otworzy się w Sosnowitz Komunalna Kasę Oszczędności. Posiedzenie radnych wykazało, że dalszą pracą zarządu miasta nad stworzeniem wzorowego samorządu czyni szybkie postępy i że władze dokładają wszelkich starań, aby uczynić z miasta Sosnowitz gospodarcze i kulturalne centrum całego Zagłębia Dąbrowskiego.

Co dzień niesie?

Dr. Ley na Górnym Śląsku.

(h) W niedzielę przybył na kilkudniowy pobyt na Górny Śląsk dr. Ley. Celem jego pobytu jest dokładne zapoznanie się ze stosunkami, panującemi na G. Śląsku oraz przeprowadzenie szeregu rozmów z przedstawicielami życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego.

Po krótkim pobycie na zawodach sportowych w Hindenburgu w niedzielę wieczór przed rzeszą 70.000 pracowników wszystkich zawodów i stanów dr. Ley wygłosił wielką mowę polityczną. Po wywodach swoich, przerywanych burzliwemi oklaskami wyraził niebezpieczeństwo, zagrażające światu ze strony żydów oraz dał obraz wspaniałego rozwoju niemieckiego socjalizmu.

Zapewnił on, że ten bogaty i piękny obszar przemysłowy w przeciągu kilknastu lat zmieni zupełnie swoje oblicze. Cały kraj a wraz z nim i ludność, zamieszkująca te obszary, staną się pięknieisze. Po zgonie dr. Ley powiedział 40 standardów mieszkaniowych frontu pracy zakładów przemysłowych.

W poniedziałek w pierwszym dniu zwiedzenia Górnego Śląska dr. Ley zwiedził piękne powiaty beskidzkie Bielitz, Saybusch, Teschen. Wszędzie dokąd tylko przybył, witany był owacyjnie przez miejscową ludność. Popołudniu przemawiał do wielotysięcznych tłumów, zebranych w miejskim zakładzie kąpielowym w Bielitz, wieczorem zaś na wielkiej manifestacji w Teschen. Dziś po południu w Saybusch postanowił dr. Ley stworzenie w zamku domu wypoczynkowego dla pracujących G. Śląska.

Ostrożnie przy wyjeżdżaniu z bram.

(b) Onegdaj w Bendzinie, miał miejsce wypadek, który omal nie zakończył się tragicznie. Młody woźnica lekkomyślnie wyjechał ostro z bramy domu i z całym impetem wpadł na jadący w stronę Hauptplatz tramwaj. Dzięki przytomności motorniczego obeszło się bez ofiar.

Na marginesie tego błahego napozór wypadku należy zauważyć, że wypadki takie, na terenie Zagłębia Dąbrowskiego są na porządku dziennym. Trzeba jednak pamiętać, że takie nieuważne wyjeżdżanie z bram na ulicę, bardzo często pociąga za sobą przykre konsekwencje i odpowiedzialnym za wypadek czyni się nie motorniczego, czy szofera przejeżdżającego auta, ale nieostrożnego i lekkomyślnego woźnicę.

(h) **NOWY WYPADEK ZATRUCIA DENATURATEM.** Dnia 26 lipca br. zmarł w powiatowym szpitalu w Będzinie na skutek zatrucia denaturatem, przedstawiciel handlowy Tadeusz Koziol z Zagórza.

(h) **MELANCHOLIA PRZYCZYNĄ SAMOBÓJSTWA.** Dnia 30 lipca br. mieszkanka Marja Gulińska z Piasek popełniła samobójstwo przez powieszenie. Przyczyną tragicznia się na życie była melancholja oraz przesył życiowy.

HENRYK LELIWA.

GENEWSKA PRZYGODA

ROZDZIAŁ I.

Nocna przygoda.

Złotawy księżyc wyłonił się zza Alp i oloczył romatycznym blaskiem małą wyspę Sołognon na jeziorze Lemańskiem. Biały pałacyk odcinał się malowniczo na tle ciemniejących cyprysów. W jednem oknie jeszcze paliło się światło...

Alicja Wood stała oparta o framugę okna. Wiosenny wiatr rozwiewał jej miedziane loki. W klasycznych rysach odbijał się pewien wyraz zaciętości, a wielkie zielone oczy były przesłonięte lekką mgłą zamyślenia...

Patrzała w stronę dalekich migających świateł nadbrzeżnych. Nie poszła dziś nigdzie się zabawić...

Bawić się!

Ojciec przywiózł ją tutaj z Ameryki i kazał w Szwajcarji szukać rozrywki. Sądził, że w ten sposób łatwiej zapomni Harriego.

Alicja westchnęła. Czy Harry tak samo pamięta i myśli dziś o niej?... Cichy szum fal był jej całą odpowiedzią...

Wtem ciszę nocną przerwał warkot motoru. Alicja że zdziwieniem spostrzegła motorówkę, mknącą po jeziorze. W motorówce siedział samotny mężczyzna i napawał się pięknem nocy, wiosłując. Teraz motorówka zwolniła biegu i wtedy dostrzegła w świetle księżyca jego piękne, nieco ostre rysy.

I on ją zauważył. Oczy ich się spotkały... Nieznajomy był nią widocznie zaintrygowany. Niespodzianie uchylił kapelusza i posłał jej wesoły uśmiech.

— Hallo!

Alicja była oburzona! Zamknęła okno i spuściła roletę. Co sobie ten przybłęda wyobraża?!... Wogóle jakiś wariat! Jeździć po nocy motorówką po jeziorze Genewskiem!...

Jerzy Astor był w świetnym humorze! Może nie bardzo się pomyliła Alicja. gdy go nazwała w myślach postrzelonym. W swojej ojczyźnie, za oceanem, Jerzy znany był z różnych wszelkich przygód. Przyjechał przed dwoma dniami jako współpracownik biura prasowego przy Lidze Narodów. Dziś wybrał się na samotną przejażdżkę po jeziorze Lemańskiem, aby rozkoszować się czarem Alp w świetle księżyca i otoczeniem pięknia Genewy.

Musi ją poznać.... Czuł, że zakochał się od pierwszego wejrzenia... A może to romantyzm otoczenia tak podziałał na niego?... Próbował się jeszcze bronić przed uczuciem... Wyspa była naprawdę piękna! Przyglądnął się jej jeszcze raz uważniej i zatrzymał motorówkę.

Wtem zauważył błądzące po wyspce małe światełka... W tej samej prawie chwili nadjechała w błyskawicznem tempie prawie bezszelestnie motorówka ze silnikiem motorem. Ta wyspce dziwie się coś dziwnego... Jakieś cienie ludzkie przesuwały się ostrożnie, jakby objuczone ciężarem...

Ciche nawoływania... Jakieś przekleństwa i motorówka znów bezszelestnie opuściła wyspę, kierując się w stronę Genewy...

Jerzy nie namyślał się długo. Postanowił dziś w ślad za nią. To mogli być jacyś złoczyńcy lub złodzieje. Może okradziono jego piękną nieznajomą! Zresztą musi te sprawę zbadać! Odezwała się w nim znowu dawna żyłka do przygód.

Ale motor Jerzego był bez tłumika i ścigani wnet zauważyli, że ktoś następuje im na piety. Bezszelestna motorówka przyspieszyła biegu.

Teraz już ścigani wiedzieli, że mają za sobą wroga. Manewrowali ciągle, zmieniając kierunek.

120 kilometrów na godzinę! Ostry zakręt! 140 kilometrów na godzinę! Zakręt i jeszcze zakręt! 160 kilometrów!!! 180 kilometrów!!!

Jerzy nie darmo wygrał wyścigi w Los Angeles zeszłego roku! Motorówka jego na krok nie odstępowała tamtej. Znowu zakręt! Piana bryzga! Rozpęd tamuje oddech!...

Co to!? Tamci zwalniają biegu! Stają na tle poprzedniej drogi! Czy zauważyli, że ich ścigacz? Nie! Lepiej zakręcić. Jerzy decyduje się błyskawicznie. Jeden chwyt steru i przejechał tuż obok nich, zatrzymując motor.

Dlaczego strzał!

Jerzy wstrząsnął się cały... Nie! Nie był trafiony! Ale motorówka!...

W tej chwili usłyszał srebrzysty śmiech kobiety. Tamta motorówka wcieka. Zsiadł tylko zauważył, że między jej pasażerami była kobieta. Istrzej jasno-blond loki zabłyszczały wyzywająco w poświacie księżycowej. Zresztą nie miał zbyt wiele czasu na to, gdyż tamci zauważyli, że on ich ściga i zaczęli uciekać. Jerzy zmusił jego motorówki poczyna napływać woda i ze idzie na dno.

Nie wiele namyślając się, zrzucił Jerzy marynarkę i skoczył w zimne fale jeziora.

Był doskonałym pływakiem. Silnemi, dzikiemi ruchami sportowca kierował się ku brzegowi. Zdała zauważył, że jego wyhrzenie. To mogła być Lozanna. Jerzy nieznordowanie płynął przed siebie. W uszach brzmiał mu złośliwy śmiech pilotowej blondyny.

— Jeszcze się spotkamy, moja panno! — przyrzekł sobie w duszy.

W tej chwili przypomniał sobie niezną jomą w oknie i serce jego prędzej bić zaczęło... Jakieś spotkanie jakiejś pół godzinie dopłynął do brzegu.

Była to rzeczywiście Lozanna.

Wpadł do pierwszego lepszego hotelu, gdzie wygladem swoim wywołał niemałą wesołość u portjera nocnego. Zresztą i wet przemoczone dolary zrobiły swoje. Otrzymał pokój. Jeszcze gorący tusz!... Potem Jerzy zasnął, marząc o nieznajomej...

ROZDZIAŁ II.

Miniatura.

Następnego dnia Jerzy zbudził się wcześnie. Przedewszystkiem kazał sobie przynieść... jakieś sportowe ubranie ze sklepu. Nie znosił ubrań robionych nie na miarę, ale musiał się zadowolić czemkolwiek. Tylko żelaznemu swemu zdrowiu miał do zawdzięczenia, że nie odczuwał skutków wczorajszej kąpieli. Uboższy jednak zeszedł do hallu na śniadanie. Myśl o nieznajomej nie opuszczała go ani na chwilę... Rozglądał się po hallu i obrał sobie stolik przy oknie.

W hallu, mimo dość wczesnej pory, panował już wielki ruch. Tysiące publicznej szwajcarskiego hotelu. Można było słyszeć wszystkie języki świata. Przy jednym stoliku kilka ogniskych Włoszek opowiadało z ożywieniem jakąś interesującą partję bakarata z ubiegłego wieczoru. Przy innym stoliku dwóch Niemców spierało się o najlepszą drogę na jeden z trudniejszych do zdobycia szczytów alpejskich Dent du Midi. Przeważał jednak język angielski, zwłaszcza o twardym amerykańskim akcencie.

(Ciąg dalszy nastąpi).